




WYJAZD SZKOLENIOWY ODDZIAŁU OLSZTYŃSKIEGO SEP DO BRANŻOWEGO CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI W RADZYNIU PODLASKIM

W dniach 4-7 września 2025 r. członkowie Oddziału Olsztyńskiego SEP uczestniczyli w wyjeździe szkoleniowym do Branżowego Centrum Umiejętności (BCU) w Radzynie Podlaskim, którego celem jest kształcenie elektryków. Z Olsztyna do BCU w Radzynie Podlaskim, grupa dotarła autokarem. Udział w wyjeździe szkoleniowym wzięło 28. członków Oddziału Olsztyńskiego SEP.

Dzięki uprzejmości Pani dr Grażyny Dzidy, dyrektorki [BCU w Radzynie Podlaskim](#), zarząd oraz członkowie kół zakładowych i terenowych Oddziału Olsztyńskiego SEP, mieli możliwość udziału w panelach szkoleniowych:

-  magazyny energii elektrycznej prowadzonym przez mgr. inż. Marcina Fronca z Politechniki Lubelskiej,
-  instalowanie fotowoltaiki i mini elektrowni wiatrowych prowadzonym przez dr. inż. Mirosława Pawłotę z Politechniki Lubelskiej,
-  inteligentny budynek – rozwiązania z zakresu smart home prowadzonym przez dr. inż. Macieja Buczaja z Politechniki Lubelskiej.

Zajęcia zostały przeprowadzone w sposób profesjonalny i przystępny dla uczestników szkolenia. Uczestnicy szkolenia uzyskali wiedzę, która pozwoli na wykorzystanie jej w pracy zawodowej w dziedzinie elektryki. Obiekt i doświadczenie kadry są godne polecenia i na pewno będą chętni, którzy wezmą udział w kolejnych panelach szkoleniowych.

Jednym z punktów wyjazdu było zwiedzanie [fabryki kabli ELPAR Sp. z o.o. w Parczewie](#), które rozpoczęło się od przywitania uczestników przez Pana Rafała Cisowskiego Dyrektora Produkcji. Na początek uczestnicy wycieczki technicznej odbyli instruktaż w zakresie BHP na terenie fabryki.

Jak się dowiedzieliśmy fabryka produkuje kable i przewody elektroenergetyczne, w tym kable niskiego i średniego napięcia. Firma, która działa od 1990 roku, jest jedną z największych polskich producentów w tej branży i oferuje m.in. przewody do linii napowietrznych i kable kolejowe. Wycieczka techniczna po liniach produkcyjnych fabryki kabli była okazją do: wymiany doświadczeń, inspirujących rozmów i pogłębienia wiedzy uczestników wycieczki o nowoczesnych technologiach produkcji kabli. [Katalog Kabli i przewodów elektroenergetycznych ze strony firmy ELPAR.](#)

Po zakończeniu zwiedzania Prezes Oddziału Olsztyńskiego SEP Pan Jarosław Kantel przekazał,

na ręce Dyrektora ds. Produkcji, podziękowania, dla Pana Wiesława Czarnackiego Prezesa Zarządu fabryki kabli ELPAR Sp. z o.o., za umożliwienie zwiedzenia fabryki i podziękował Panu Rafałowi Cisowskiemu Dyktorowi Produkcji za ciekawe oprowadzenie po liniach produkcyjnych fabryki.



Uczestnicy szkolenia przed wejściem do Branżowego Centrum Szkoleniowego w Radzynie Podlaskiej



Panel szkoleniowy „Magazyny energii” prowadzony przez mgr. inż. Marcina Fronca z Politechniki Lubelskiej



Panel szkoleniowy „Instalowanie fotowoltaiki i mini elektrowni wiatrowych” prowadzony przez dr. inż. Mirosława Pawłota z Politechniki Lubelskiej



Panel szkoleniowy „Inteligentny budynek – rozwiązania z zakresu smart home” prowadzony przez dr. inż. Macieja Buczaj z Politechniki Lubelskiej



Uczestnicy wycieczki technicznej na terenie biura fabryki kabli w Parczewie

W czasie wolnym po szkoleniach odbywały się wycieczki turystyczne, w ramach których uczestnicy zwiedzili z przewodnikiem: Pałac Potockich w Radzynie Podlaskim, Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, najciekawsze miejsca w Lublinie oraz Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Pałac w Kozłowie nazywany jest „podlubelskim Wersalem”. Stanisław Bareja nakręcił sceny kultowej komedii „Poszukiwany, poszukiwana”. W filmie grany przez Wojciecha Pokorę pracownik muzeum zostaje niesłusznie oskarżony o kradzież obrazu. Po rozpaczliwych poszukiwaniach odnajduje go w mieszkaniu nieznanego się na sztuce dygnitarza. Film okazał się proroczy. Gdy w 1977 r. otwierano w Kozłowie muzeum, okazało się, że brakuje m.in. dziesięciu eksponatów, które przed laty „od Zamoyskich” wypożyczył sobie do gabinetu któryś z ministrów kultury. Okazało się, że polityk zabrał je do domu, na dodatek wkrótce zmarł. Po jego śmierci dziewięć cennych dzieł odnaleziono u jego byłej kochanki, która nie miała pojęcia, jak wartościowe precjoza u siebie przechowuje. Niestety jeden przedmiot nie wrócił do pałacu do dziś. Kto wie, czy wciąż nie leży gdzieś na strychu spadkobierców byłego ministra? Jedno jest pewne – Bareja, nawet gdyby się bardzo starał, takiego scenariusza by nie wymyślił. Muzeum w Kozłowie to także jedyna tego typu w Europie Galeria Sztuki Socrealizmu.

Zwiedzanie Lublina z Panią Marią Wiśnioch-Filo, przewodniczką PTTK, rozpoczęliśmy od Kaplicy Trójcy Świętej, która jest jednym z najcenniejszych zabytków sztuki średniowiecznej w Polsce i w Europie. Doskonałe zespolenie gotyckiej architektury z bizantyńsko-ruską polichromią wnętrza czyni z niej zabytek unikatowy w skali międzynarodowej. Kaplica znajduje się w zamku, którego początki są związane z powstaniem w XII wieku kasztelanii lubelskiej. Za czasów Kazimierza Sprawiedliwego na wzgórzu został wzniesiony gród umocniony drewniano-ziemnym wałem. W XIV wieku, za panowania Kazimierza Wielkiego, wzniesiono murowany zamek otoczony murem obronnym. Najprawdopodobniej wtedy powstał też gotycki kościół zamkowy pod wezwaniem Trójcy Świętej, który pełnił funkcję kaplicy królewskiej. Data urodzin miasta Lublina to 15 sierpnia 1317 roku, kiedy Lublin otrzymał przywilej lokacyjny na prawie magdeburskim od księcia Władysława Łokietka.

W Lublinie na Starym Mieście uczestnicy wycieczki zobaczyli kamienicę przy Grodzkiej 7, w której

urodził się Wincenty Pol, poeta i geograf. W Olsztynie w 2007 roku mieszkańcy ustawili głaz poświęcony Wincentemu Polowi, który w 1831 roku odwiedził na Warmii Kępę Tolnicką koło Reszla, skąd pochodził ojciec Franciszka Ksawerego Pohla. Inną postacią pochodzącą z Warmii był aptekarz królewski Teodor Gretz-Gruell, pierwszy konstytucyjny prezydent Lublina wybrany w 1792 roku na ten urząd.

Z ciekawostek technicznych uczestnicy wycieczki usłyszeli, że w Lublinie trolejbusy kursują od 21 lipca 1953 r., a pierwsza linia miała 7 km długości i obsługiwało ją 8 radzieckich trolejbusów typu laTB. Aktualnie trolejbusy kursują w Lublinie na 8 liniach, a flota liczy 65 pojazdów. Obecnie trolejbusy można spotkać tylko w trzech polskich miastach: w Gdyni, Lublinie oraz Tychach. W Gdyni historia trolejbusów sięga II wojny światowej, kiedy Niemcy w 1943 r., pod presją deficytu paliwowego, uruchomili pierwszą linię. W Tychach pierwsza linia trolejbusowa pojawiła się dopiero w 1982 r.

W 1976 w Lublinie została uruchomiona elektrociepłownia Wrotków, która jest największym wytwórcą energii elektrycznej i ciepła na Lubelszczyźnie. Uczestnicy usłyszeli historię o sokołach na kominie elektrociepłowni (o wysokości 154 metry), które po raz pierwszy zaobserwowano w 2015 r. Gniazdo zamontowano rok później. Losy ptaków zaczęły budzić duże emocje 15 kwietnia 2024 r., kiedy z gniazda wyfrunęła samica nazywana Wrotką. Pozostawiła cztery jaja i partnera Czarta. Przez dwa dni ojciec sam wysiadywał jaja, 17 kwietnia specjaliści ze Stowarzyszenia Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” zabrali sokole jaja do sztucznego inkubatora leśnictwa Krępa w Nadleśnictwie Garwolin. Z jaj wykuły się trzy pisklęta. W tym czasie do gniazda wróciła Wrotka. Do Czarta dołączyła samica sokoła - Ziuta z warszawskiego Kawęczyna. Losy sokołów można śledzić online na stronie Stowarzyszenia „Sokół” <http://peregrinus.pl/pl/lublin>. Szacuje się, że w Polsce gniazduje 100-150 par sokołów. Sokół wędrowny nigdy w naszym kraju nie był liczny gatunkiem, ale w latach 50. XX wieku był w Polsce na granicy wymarcia, a w latach 70. prawie ich w kraju nie było. Sokolnicy rozpoczęli działania mające na celu odbudowę populacji sokoła, podjęto próby introdukcji i od 1990 roku rozpoczęła się walka o przywrócenie sokołów w polskich lasach. (PAP) *Autor: Piotr Nowak*

Kolejnym ciekawym obiektem była wycieczka po Muzeum Sił Powietrznych Dęblinie, którą poprowadził wspaniały przewodnik turystyczny z muzeum Pan Jacek Zagożdżon. Wycieczka została przeprowadzona profesjonalnie i w ciekawy sposób. Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, otwarte w 2011 r. to największa placówka w regionie, prezentująca zabytki techniki lotniczej oraz pamiątki związane z polskim lotnictwem wojskowym. Muzeum zlokalizowano w bezpośrednim sąsiedztwie dęblińskiej „Szkoły Orłąt”, jak również 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego. Ciekawostką było wejście do Mi-6 (ros. Ми-6, oznaczenie NATO „Hook”), radzieckiego ciężkiego śmigłowca transportowego konstrukcji Michaiła Leontjewicza Miła. Był to pierwszy w ZSRR śmigłowiec transportowy o udźwigu ładunku wewnątrz ładowni 12000 kg, a na zaczepach zewnętrznych 9000 kg. W 1910 r., w Krakowie, dla upamiętnienia pięćsetnej rocznicy bitwy z zakonem krzyżackim został postawiony pomnik Grunwaldzki. Ufundował go wybitny kompozytor i polityk Ignacy Jan Paderewski. Granit na cokół pochodził z kamieniołomów w Vanevick w Szwecji. Podczas II wojny światowej pomnik był systematycznie burzony od listopada 1939 r. do kwietnia 1940 r. Cokół pomnika wysadzono dynamitem, zdemontowane, zniszczone figury wywieziono w głąb Niemiec. Kilka ocalonych kamieni przetransportowano śmigłowcem Mi-6 na pole bitwy grunwaldzkiej. W 1976 podwieszony pod śmigłowcem Mi-6, pomnik Władysława Jagiełły przebył

drogę z Gliwic do Krakowa i został postawiony na przygotowanym cokole Pomnika Grunwaldzkiego. Aby zwiedzić muzeum należy przeznaczyć co najmniej 5 godz.

Zapraszamy do fotogalerii:



Uczestnicy przed Pałacem Potockich w Radzynie Podlaskim



Uczestnicy przed Pałacem Zamoyskich w Kozłowie



Uczestnicy przed zamkiem w Lublinie



Uczestnicy na terenie Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

Składamy serdeczne podziękowania Pani dr Grażynie Dzida, dyrektorce Branżowego Centrum Umiejętności w Radzynie Podlaskim za organizację ciekawych i merytorycznych szkoleń z branży elektrycznej, Panu Wiesławowi Czarnackiemu Prezesowi Zarządu w fabryce kabli ELPAR Sp. z o.o. oraz Panu Rafałowi Cisowskiemu Dyrektorowi Produkcji za zorganizowanie interesującej wycieczki technicznej po liniach produkcyjnych fabryki kabli ELPAR dla członków Oddziału Olsztyńskiego SEP.

Dziękujemy koleżankom i kolegom z kół zakładowych naszego Oddziału Olsztyńskiego SEP, za udział w wyjeździe szkoleniowym i do zobaczenia podczas kolejnego wyjazdu.

*Opracowanie i zdjęcia: Dariusz Stecki
Sekretarz Olsztyńskiego Oddziału SEP*